

Macie coś do ukrycia?

30 listopada 2012

OPZZ domaga się od rządu ujawnienia szczegółów rządowego programu „Inwestycje Polskie” jeszcze przed rejestracją spółki celowej. Związek obawia się, że program może stać się formą nielegalnej prywatyzacji.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zaraz po jesiennym exposé premiera wystąpiło do rządu o informacje na temat programu „Inwestycje Polskie” i dotychczas ich nie otrzymało. „Uważamy, że to podmiot budowany w dużej tajemnicy przed załogami i społeczeństwem. Obawiamy się, że jest to upublicznienie zarządzania częścią majątku narodowego” – oświadczył przewodniczący OPZZ Jan Guz. „Postulujemy odtajnienie projektu pomysłu na zarządzanie resztkami majątku narodowego i ujawnienie, kto i w jakim zakresie będzie tym majątkiem zarządzał” – dodał.

Jak podkreśla szef OPZZ, pracownicy przedsiębiorstw państwowych są zaniepokojeni planami rządu, bo istnieje ryzyko, że przeniesienie akcji czy udziałów ich firm do programu może np. posłużyć do ich prywatyzacji. Porozumienie domaga się prawnego zagwarantowania interesów właścicielskich Skarbu Państwa w programie „Inwestycje Polskie”, aby nie stał się formą nielegalnej prywatyzacji ze szkodą dla interesów państwa. Związkowcy oczekują od rządu odpowiedzi na pytania, czy zawarte porozumienia i umowy społeczne – szczególnie Pakt o przedsiębiorstwie państwowym – będą respektowane, czy zostanie zapewniony współudział załóg w zarządzaniu tymi podmiotami, czy załogi będą mogły negocjować umowy społeczne itp.

Minister skarbu Mikołaj Budzanowski w październiku tłumaczył, że zgodnie z programem „Inwestycje Polskie” do Banku Gospodarstwa Krajowego będą wnoszone wybrane udziały spółek

Skarbu Państwa, ale z zastrzeżeniem, że MSP utrzyma pakiety kontrolne w spółkach strategicznych sektora energetycznego czy finansowego. – „BGK w wyniku sprzedaży kilku procent jednej czy drugiej spółki – również notowanej na Giełdzie Papierów Wartościowych – będzie pozyskiwał dodatkowy kapitał. Z tego kapitału zostaną zwielokrotnione możliwości kredytowe [BGK] i poręczeniowe tej instytucji” – mówił minister.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)